

UCHWAŁA

Dnia 7 lutego 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Wiesław Kozielowicz (przewodniczący)

SSN Barbara Skoczowska (sprawozdawca)

Ławnik SN Mariusz Wilczyński

Protokolant starszy inspektor sądowy Anna Rusak

przy udziale obrońców sędziego K. C.: SSN P. P., SSN J. M., adw. M. G.

w sprawie sędziego Sądu Okręgowego w W. K. C.

po rozpoznaniu w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej

na posiedzeniu w dniu 7 lutego 2023 r.

zażaleń obrońców sędziego Sądu Okręgowego w W. K. C. na uchwałę Sądu Najwyższego Izby Dyscyplinarnej z dnia 5 stycznia 2022 r., sygn. akt I DO 17/21 w przedmiocie zawieszenia sędziego w czynnościach służbowych oraz obniżenia wysokości jego wynagrodzenia

1. stwierdzając niezasadność zarządzenia nr [...] Prezesa Sądu Okręgowego w W. z dnia 15 grudnia 2021 r. w sprawie zarządzenia natychmiastowej przerwy w czynnościach służbowych SSO K. C., jak również niezasadność zaskarżonej uchwały i zawieszenia SSO K. C. w czynnościach służbowych oraz obniżenia jego wynagrodzenia na czas trwania zawieszenia, uchyla zaskarżoną uchwałę;

2. umarza postępowanie sądowe w kwestii kontroli zarządzenia nr [...] Prezesa Sądu Okręgowego w W. z dnia 15 grudnia 2021 r. oraz w przedmiocie zawieszenia SSO K. C. w czynnościach służbowych i obniżenia mu wynagrodzenia na czas trwania zawieszenia;

3. kosztami postępowania w sprawie obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w W., orzekając w jednoosobowym składzie, w którym brał udział sędzia Sądu Okręgowego K. C., postanowieniem z dnia 15 grudnia 2021 r., sygn. akt X Ka [...], wyłączył sędzię A. S. od rozpoznania sprawy o sygn. akt X Ka [...]. W uzasadnieniu orzeczenia wskazano, że okolicznością mogącą wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędzi A. S. w sprawie jest fakt jej powołania na urząd sędziego Sądu Okręgowego w W. w dniu 23 lutego 2021 r. na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, tj. organu wyłonionego na podstawie ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r. poz. 3). Zdaniem Sądu, Krajowa Rada Sądownictwa w składzie utworzonym powyższą ustawą nie spełnia cechy organu utworzonego zgodnie z przepisami Konstytucji RP, a zatem powołanie na urząd sędziego osób uczestniczących w konkursie przeprowadzanym przez ten organ wiązało się z uchybieniem przepisom Konstytucji RP. Sąd stwierdził, że w konsekwencji sędzia A. S. nadal jest sędzią sądu rejonowego, nie posiadając przymiotu niezawisłości w zakresie czynności orzeczniczych podejmowanych na stanowisku, na które została wadliwie powołana.

Prezes Sądu Okręgowego w W. zarządzeniem nr [...] z dnia 15 grudnia 2021 r. w *sprawie zarządzenia natychmiastowej przerwy w czynnościach służbowych SSO K. C.* zarządził:

„natychmiastową przerwę w czynnościach służbowych sędziego Sądu Okręgowego K. C. na okres miesiąca od dnia wydania niniejszego zarządzenia z uwagi na istotne interesy służby oraz powagę Sądu w związku z naruszeniem art. 42a § 2 p.u.s.p. tj. niedopuszczalne dokonanie ustalenia i oceny zgodności z prawem powołania sędziego

lub wynikającego z tego powołania uprawnienia do wykonywania zadań z zakresu wymiaru sprawiedliwości”,
a ponadto zarządził poinformowanie sądu dyscyplinarnego o wydaniu ww. zarządzenia.

Pismami z dnia 16 grudnia 2021 r., wiceprezes Sądu Okręgowego w W. P. R., powołując się na przepis art. 130 § 3 ustawy z 27 lipca 2001 r. *Prawo o ustroju sądów powszechnych* (dalej: p.u.s.p.), przesłał odpis tego zarządzenia do Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego oraz zwrócił się do Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych Michała Lasoty z „żądaniem podjęcia czynności wyjaśniających w stosunku do K. C., sędziego Sądu Okręgowego w W., w kierunku ewentualności popełnienia przez niego przewinień dyscyplinarnych z art. 107 § 1 pkt 3 i 5 Usp”.

W trakcie posiedzenia Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego w dniu 5 stycznia 2022 r. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych Michał Lasota dołączył do akt sprawy wydane przez siebie na podstawie art. 114 § 3 p.u.s.p. postanowienie z dnia 5 stycznia 2022 r., sygn. akt [...], o wszczęciu postępowania dyscyplinarnego przeciwko sędziemu K. C. i przedstawieniu mu zarzutu popełnienia przewinienia dyscyplinarnego polegającego na tym, że:

„w dniu 15 grudnia 2021 r. w W. jako funkcjonariusz publiczny, sędzia, członek składu orzekającego w sprawie o sygn. akt X Ka [...] Sądu Okręgowego w W., w sposób oczywisty i rażąco obrażając przepisy prawa, tj. art. 41 § 1 k.p.k. w zw. z art. 42 § 1 k.p.k. i w zw. z art. 16 § 1 k.p.w., art. 42a § 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (t.j. Dz. U z 2020 r. poz. 2072 ze zm.), art. 26 § 2 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 1904 ze zm.), wykraczając poza ustawowe uprawnienie i zakres wniosku o wyłączenie, przekraczając swoje uprawnienia, podjął

działania kwestionujące istnienie stosunku służbowego sędzi Sądu Okręgowego w W. A. S., skuteczność jej powołania i umocowanie konstytucyjnego organu Rzeczypospolitej Polskiej, jakim jest Krajowa Rada Sądownictwa, poprzez doprowadzenie do wyłączenia sędzi Sądu Okręgowego w W. A. S. od rozpoznania sprawy przez Sąd orzekający w składzie jednoosobowym w oparciu tylko o kwestionowanie istnienia stosunku służbowego sędzi Sądu Okręgowego w W. A. S., skuteczność jej powołania i umocowanie konstytucyjnego organu Rzeczypospolitej Polskiej, jakim jest Krajowa Rada Sądownictwa, co doprowadziło także do realnego zagrożenia przedawnienia karalności zarzucanego czynu, działając w ten sposób na szkodę interesu publicznego w postaci prawidłowego funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości, wyczerpując również znamiona umyślnego przestępstwa ściganego z oskarżenia publicznego z art. 231 § 1 k.k.”,

tj. przewinienia dyscyplinarnego z art. 107 § 1 pkt 1 i pkt 3 p.u.s.p.

Izba Dyscyplinarna Sądu Najwyższego uchwałą z dnia 5 stycznia 2022 r., sygn. akt I DO 17/21, zawiesiła K. C. – sędziego Sądu Okręgowego w W. w czynnościach służbowych (pkt 1) i obniżyła wysokość jego wynagrodzenia na czas trwania zawieszenia o 25 % (pkt 2).

Zażalenia na powyższą uchwałę złożyli obrońcy SSO K. C.: SSN J. M. oraz SSN P. P..

Obrońca SSN J. M. zaskarżył uchwałę w całości, zarzucając jej rażące naruszenie prawa, tj.:

„1. naruszenie przepisu art. 91 ust. 2 Konstytucji RP w zw. z art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (dalej – Konwencji) oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji RP i orzekanie w przedmiotowej sprawie, pomimo iż Izba Dyscyplinarna nie jest sądem w rozumieniu art. 130 § 3 u.s.p. w zw. z art. 110 § 1 pkt 1b u.s.p.,

a zatem nie ma atrybutu niezależnego i bezstronnego sądu ustanowionego ustawą, co prowadzi także do naruszenia art. 180 ust. 2 Konstytucji RP i stanowi czynność wadliwą, pozbawiającą obwinionego prawa do sądu w pierwszej instancji;

zaś na wypadek nieuwzględnienia tego zarzutu:

2. rażące naruszenie art. 45 ust. 1 Konstytucji RP i art. 6 ust. 1 Konwencji poprzez pominięcie stanu prawnego wynikającego z art. 6 ust. 1 Konwencji, standardu wyłożonego w prawomocnym wyroku *Reczkowicz przeciwko Polsce*, i niedostrzeżenie, że standard niezależnego i bezstronnego sądu ustanowionego ustawą wymaga podjęcia określonych działań, tak aby nie doszło do jego naruszenia (art. 91 ust. 2 Konstytucji RP), a orzeczenie wydane przez sędziego C. zmierzało do realizacji tego standardu;
3. rażące naruszenie przepisu art. 130 ust. 1 u.s.p. – poprzez uznanie, że:
 1. zachowania sędziego K. C. związane z wydaniem postanowienia w dniu 15 grudnia 2021 r. o wyłączeniu sędziego w sprawie X Ka [...], który to sędzia został powołany – w ocenie prawnej sądu w osobie sędziego C. – z naruszeniem prawa krajowego potwierdzonym zresztą w wielu orzeczeniach Sądu Najwyższego oraz orzeczeniach TSUE i ETPC, stanowią czyn wymagający odsunięcia go od obowiązków służbowych z uwagi na powagę sądu lub istotne interesy służby, w sytuacji gdy przepis ten może dotyczyć takiego czynu sędziego, który przekreślałby realne prawo stron do sądu i nie był związany z konkretnymi postępowaniami (wyrok TK w sprawie K 45/07);
 2. przepis ten może być środkiem represji, a przez to sposobem wywierania wpływu na czynności orzecznicze w sposób niebezpieczny dla stron, albowiem mogącym prowadzić do naruszenia standardu

rzetelnego procesu w aspekcie prawa stron do niezależnego i bezstronnego sądu ustanowionego ustawą.

Stawiając powyższe zarzuty, obrońca SSN J. M. wniósł o uchylenie zaskarżonej decyzji i przekazanie sprawy sądowi dyscyplinarnemu – sądowi właściwemu według Konstytucji RP – w celu podjęcia decyzji o umorzeniu postępowania na podstawie art. 130 § 3 u.s.p.

Obrońca SSN P. P. zaskarżył uchwałę w całości i zarzucił jej rażące naruszenie:

„- art. 130 § 1 i 3 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych przez przyjęcie, że zachowanie orzecznicze sędziego może być przedmiotem oceny w ramach tego przepisu, co miało oczywisty wpływ na jej wydanie;

- art. 45 ust. 1 Konstytucji RP i art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (dalej: EKPCz), przez orzekanie w tej sprawie przez sąd, który nie spełniał wskazanych w tych przepisach standardów, co stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą określoną w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. w związku z art. 128 u.s.p.;

- art. 41 § 1 w związku z art. 42 § 1 k.p.k. i art. 128 u.s.p. przez rozpoznanie sprawy i wydanie uchwały przez orzekających w Izbie Dyscyplinarnej sędziów, których sytuacja faktyczno-prawna jest analogiczna do tej, w jakiej znalazł się sędzia wyłączony od rozpoznania sprawy przez sąd, w składzie którego brał udział sędzia K. C., co powodowało, że istniała uzasadniona wątpliwość co do bezstronności tych sędziów, a rozpoznanie sprawy i wydanie uchwały przy braku ich wyłączenia czyni postępowanie przed Sądem I instancji nierzetelne, a więc sprzeczne z wymogami określonymi w art. 6 ust. 1 EKPCz”.

Podnosząc powyższe zarzuty, obrońca SSN P. P. wniósł o uchylenie uchwały i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę zaskarżonej uchwały przez uchylenie zarządzenia o przerwie w wykonywaniu czynności. Ponadto obrońca ten wniósł o wstrzymanie wykonania zaskarżonej uchwały do czasu rozpoznania zażaleń.

Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 17 listopada 2022 r., sygn. akt II ZZ 6/22, wstrzymał wobec sędziego Sądu Okręgowego w W. K. C. wykonanie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 5 stycznia 2022 r. o zawieszeniu tego sędziego w czynnościach służbowych oraz obniżeniu wysokości jego wynagrodzenia na czas trwania zawieszenia.

Obrońcy sędziego Sądu Okręgowego K. C., SSN J. M. i SSN P. P. pismem z dnia 7 lutego 2023 r. zmienili wniosek końcowy zażalenia w ten sposób, że wnieśli o:

- „- stwierdzenie, że: uchwała Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego z dnia 5 stycznia 2022 r., sygn. akt I DO 17/21, nie jest orzeczeniem sądu w rozumieniu art. 180 ust. 2 w zw. z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP w zw. z art. 130 § 3 p.u.s.p. oraz art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (EKPC), a zatem nie istnieje w porządku prawnym i nie wywołuje skutków prawnych;
- rozpoznanie w oparciu o art. 45 ust. 1 w zw. z art. 180 ust. 2 Konstytucji RP w zw. z art. 130 § 1 p.u.s.p. oraz art. 6 ust. 1 EKPC kwestii legalności i zasadności wydanego w dniu 15 grudnia 2021 r. zarządzenia Prezesa Sądu Okręgowego w W. w sprawie natychmiastowej przerwy w czynnościach służbowych sędziego Sądu Okręgowego w W. K. C., a po rozpoznaniu stwierdzenie, że zarządzenie z dnia 15 grudnia 2021 r. było bezprawne i niezasadne, a następnie umorzenie postępowania sądowego w przedmiocie wydania uchwały w trybie art. 130 § 3 p.u.s.p. i obciążenie kosztami Skarbu Państwa”.

W dniu 7 lutego 2023 r., do akt sprawy wpłynął również wniosek Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych sędziego Michała Lasoty o wyłączenie na podstawie art. 41 § 1 k.p.k. w zw. z art. 42 § 1 k.p.k. w zw. z art. 128 u.s.p. sędzi Barbary Skoczkovskiej od udziału w tej sprawie, który został zarejestrowany pod sygn. II ZO 18/23. Jednocześnie pismo to zawierało wniosek o powstrzymanie się przez Sąd Najwyższy od wykonywania czynności orzeczniczych.

Sąd Najwyższy po wysłuchaniu na posiedzeniu w dniu 7 lutego 2023 r. obrońców obwinionego (Zastępcę Rzecznika nie stawił się będąc prawidłowo powiadomiony), wobec treści art. 42 § 3 k.p.k. w zw. z art. 128 u.s.p. przystąpił do procedowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenia obrońców sędziego Sądu Okręgowego w W. K. C. są zasadne, co skutkowało uchyleniem zaskarżonej uchwały i umorzeniem postępowania sądowego w kwestii kontroli zarządzenia nr [...] Prezesa Sądu Okręgowego w W. z dnia 15 grudnia 2021 r. oraz w przedmiocie zawieszenia SSO K. C. w czynnościach służbowych i obniżenia mu wynagrodzenia na czas trwania zawieszenia.

Umorzenie postępowania sądowego w tej sprawie okazało się konieczne ze względu na upływ terminu przewidzianego w art. 130 § 1 p.u.s.p. – tj. miesiąca od dnia wydania zarządzenia przez Prezesa Sądu Okręgowego w W. Jednocześnie fakt umorzenia postępowania w sprawie nie stoi na przeszkodzie ocenie zasadności zarządzenia oraz zaskarżonej uchwały Izby Dyscyplinarnej z dnia 5 stycznia 2022 r. Uznanie zarządzenia oraz zaskarżonej uchwały za niezasadne nie może wprowadzić skutkować uchyleniem zarządzenia, ale niezasadność tę należy stwierdzić (zob. W. Kozielewicz, Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów. Komentarz, Warszawa 2005, s. 151). W orzecznictwie przyjmuje się bowiem, że środek przewidziany w art.

130 § 1 p.u.s.p. ma charakter prewencyjny, a swoim charakterem oraz celem zbliża się do środków zapobiegawczych stosowanych w postępowaniu karnym (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 23 lipca 2008 r., SNO 66/08). Skoro zaś nie budzi wątpliwości konieczność rozpoznania zażalenia na zatrzymanie czy zastosowanie środka zapobiegawczego pomimo faktycznego zakończenia jego stosowania (zob. postanowienie SN z dnia 1 czerwca 2000 r., sygn. akt II KZ 59/00), to nie można uznać za bezprzedmiotowe badanie zasadności zarządzenia wydanego w trybie art. 130 § 1 p.u.s.p. po ustaniu stanu przerwy w czynnościach służbowych sędziego (zob. uchwała SN z dnia 23 lipca 2008 r., sygn. akt SNO 66/08; postanowienie SN z dnia 14 września 2022 r., sygn. akt I ZZ 7/22). Stąd zatem, niezależnie od umorzenia postępowania, Sąd Najwyższy uznał za konieczne zawarcie w sentencji niniejszej uchwały wyraźnego stwierdzenia niezasadności zarządzenia Prezesa Sądu Okręgowego w W. z dnia 15 grudnia 2021 r., jak również uchwały Izby Dyscyplinarnej z dnia 5 stycznia 2022 r.

W tym miejscu należy przejść do kwestii powodów, dla których Sąd Najwyższy stwierdził niezasadność powyższych rozstrzygnięć. W pierwszej kolejności wypada przypomnieć, że zarządzenie przerwy w czynnościach służbowych SSO K. C. nastąpiło w trybie określonym w art. 130 § 1 p.u.s.p. Przepis ten przewiduje możliwość zarządzenia natychmiastowej przerwy w czynnościach służbowych sędziego przez prezesa sądu albo Ministra Sprawiedliwości w dwóch przypadkach:

1. gdy sędziego zatrzymano z powodu schwytania na gorącym uczynku popełnienia przestępstwa umyślnego; albo
2. gdy ze względu na rodzaj czynu dokonanego przez sędziego powaga sądu lub istotne interesy służby wymagają natychmiastowego odsunięcia go od wykonywania obowiązków służbowych.

Należy przy tym dodać, że przerwa w czynnościach służbowych sędziego może trwać do czasu wydania uchwały przez sąd dyscyplinarny, nie dłużej niż miesiąc. Uchwała sądu dyscyplinarnego, o której mowa w art. 130 § 1 i 3 p.u.s.p., stanowi instrument kontroli „awaryjnej” procedury, jaką jest zarządzenie prezesa sądu lub Ministra Sprawiedliwości (zob. np. postanowienie SN z dnia 14 września 2022 r., sygn. akt I ZZ 6/22). Zgodnie z regulacją określoną w art. 130 § 3 p.u.s.p. uchwała powinna zostać wydana niezwłocznie, a rozstrzygnięciem sądu może być albo zawieszenie sędziego w czynnościach służbowych, albo uchylenie zarządzenia o przerwie w wykonywaniu tych czynności.

Już w tym miejscu wypada podkreślić, że postępowanie w trybie opisanym w art. 130 p.u.s.p., które może prowadzić do zawieszenia sędziego w czynnościach służbowych, jest całkowicie odrębne względem procedury wynikającej z art. 129 § 1 p.u.s.p. Drugi z wymienionych przepisów dopuszcza możliwość zawieszenia sędziego w czynnościach służbowych, o ile wszczęto przeciwko niemu postępowanie dyscyplinarne lub o ubezwłasnowolnienie, albo w przypadku wydania przez sąd dyscyplinarny uchwały zezwalającej na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej. Wymaga odnotowania, że jedynie w tych przypadkach, tj. zawieszenia sędziego w czynnościach służbowych na podstawie art. 129 § 1 p.u.s.p., możliwe jest obniżenie wynagrodzenia sędziego na czas trwania zawieszenia (art. 129 § 3 i 3a p.u.s.p.).

Izba Dyscyplinarna rozpoznawała sprawę dokonując kontroli zarządzenia Prezesa Sądu Okręgowego w W. z dnia 15 grudnia 2021 r. dotyczącego zarządzenia natychmiastowej przerwy w czynnościach służbowych SSO K. C. Izba Dyscyplinarna zobowiązana była zatem wyłącznie do weryfikacji prawidłowości zarządzenia Prezesa Sadu Okręgowego w W. w trybie opisanym w art. 130 § 3 p.u.s.p. Jak już wskazano, w uchwale na podstawie art. 130 § 3 p.u.s.p. można jedynie albo zawiesić sędziego w

czynnościach służbowych, albo uchylić zarządzenie o przerwie w wykonywaniu tych czynności. W konsekwencji nie było możliwe w tym przypadku obniżenie sędziemu K. C. wysokości jego wynagrodzenia na czas trwania zawieszenia o 25 %.

Powyższemu stwierdzeniu nie stoi na przeszkodzie fakt, że w dniu 5 stycznia 2022 r. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych Michał Lasota dołączył do akt sprawy wydane przez siebie postanowienie z dnia 5 stycznia 2022 r., sygn. akt [...], o wszczęciu postępowania dyscyplinarnego przeciwko sędziemu K. C. i przedstawieniu mu zarzutu popełnienia przewinienia dyscyplinarnego. Skoro rozpoznawanie sprawy przez Izbę Dyscyplinarną Sądu Najwyższego było zainicjowane wydaniem przez Prezesa Sądu Okręgowego w W. zarządzenia natychmiastowej przerwy w czynnościach służbowych, to rozpoznająca sprawę Izba Dyscyplinarna nie mogła wykroczyć poza tę granicę kontroli, co sprowadzało się wyłącznie do obowiązku weryfikacji zasadności zarządzenia Prezesa sądu. Postępowanie to nie miało na celu wykazania, że doszło do popełnienia zarzucanego sędziemu czynu. To bowiem może stanowić przedmiot postępowania dowodowego wyłącznie w toku postępowania dyscyplinarnego.

Przedmiotem postępowania zakończonego zaskarżoną uchwałą była zatem jedynie zasadność rozstrzygnięcia Prezesa Sądu Okręgowego w W.. W uzasadnieniu zaskarżonej uchwały dostrzeżono zresztą wprost, że „zawieszenie sędziego w czynnościach służbowych przewidziane w art. 130 § 3 p.u.s.p. różni się od zawieszenia sędziego unormowanego w art. 129 p.u.s.p.” (s. 9), a „na podstawie art. 130 § 3 p.u.s.p. sąd dyscyplinarny jedynie kontroluje prawidłowość zarządzonej natychmiastowej przerwy w czynnościach służbowych względem sędziego” (s. 13). Tym większe zdziwienie musi budzić „przemieszanie” obu trybów postępowania i obniżenie

wynagrodzenia SSO K. C. na podstawie art. 129 p.u.s.p. w procedurze, w której można było zastosować wyłącznie art. 130 § 3 p.u.s.p. Wymaga odnotowania, że w uzasadnieniu uchwały w zakresie obniżenia wynagrodzenia nie zostały podane jakiegokolwiek argumenty poza powtórzeniem punktu 2 sentencji uchwały, że „Sąd Najwyższy uznał za zasadne obniżyć wynagrodzenie sędziemu K. C. o 25 %” (s. 14). Tymczasem uzasadnienie uchwały powinno wskazywać, jakimi przesłankami kierował się sąd dyscyplinarny podejmując decyzję, skoro uchwała ta dotyczy niezwykle istotnych kwestii dotyczących wymiaru sprawiedliwości (zob. uchwała SN z dnia 27 lipca 2006 r., sygn. akt SNO 33/06).

W konsekwencji należy stwierdzić, że obniżenie sędziemu K. C. wynagrodzenia na czas trwania zawieszenia było oczywiście niezasadne, gdyż nie miało jakiegokolwiek podstawy prawnej.

W dalszej kolejności Sąd Najwyższy wskazuje, że rozpoznawanie sprawy przez sąd dyscyplinarny na podstawie art. 130 § 3 p.u.s.p., które ogranicza się do kontroli zarządzenia prezesa sądu lub Ministra Sprawiedliwości, ma znaczenie również w aspekcie czasu trwania zawieszenia sędziego w czynnościach służbowych. Regulacja dopuszczająca zarządzenie przez prezesa sądu lub Ministra Sprawiedliwości natychmiastowej przerwy w czynnościach służbowych sędziego znajduje się w kolizji z zawartą w Konstytucji RP gwarancją zawieszenia sędziego w urzędowaniu jedynie na mocy orzeczenia sądu (art. 180 § 2 Konstytucji). Z wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 stycznia 2009 r., sygn. akt K 45/07, wynika, że o konstytucyjności art. 130 § 1, 2 i 3 p.u.s.p. przesądza obowiązkowa i szybka kontrola decyzji o natychmiastowej przerwie w czynnościach sędziego – będącej w skutkach zbliżoną do decyzji o zawieszeniu sędziego w czynnościach służbowych - dokonywana przez sąd dyscyplinarny (zob. również uchwała SN z dnia 18 stycznia 2023 r., sygn. akt II ZZ 4/22).

Ze względu na wyjątkowość oraz tymczasowość środka określonego w art. 130 § 3 p.u.s.p., a także konieczność prokonstytucyjnej (a tym samym gwarancyjnej) wykładni tego przepisu, sąd dyscyplinarny, zawieszając sędziego w czynnościach służbowych, powinien określić termin, do którego zawieszenie to ma trwać. W przeciwieństwie do zawieszenia w czynnościach służbowych na podstawie art. 129 § 1 p.u.s.p., następującego w związku z wszczęciem przeciwko sędziemu postępowania dyscyplinarnego, brak jest bowiem analogicznego do art. 132 p.u.s.p. przepisu, który określałby termin, w którym zawieszenie sędziego w czynnościach służbowych na podstawie art. 130 § 1 p.u.s.p. ustaje (zob. np. uchwały SN: z dnia 10 lipca 2008 r., sygn. akt SNO 29/08; z dnia 11 września 2007 r., sygn. akt SNO 64/07; z dnia 8 maja 2002 r., sygn. akt SNO 10/02).

Tymczasem w niniejszej sprawie zaskarżona uchwała nie przewidywała terminu, w jakim zawieszenie w czynnościach służbowych SSO K. C. miałoby ustać, a zatem także i w tym aspekcie naruszyła art. 130 § 3 p.u.s.p. w zw. z art. 180 ust. 2 Konstytucji. W tym przypadku nie mógł być zastosowany art. 132 p.u.s.p. – pomimo wskazania tego przepisu w zaskarżonej uchwale jako podstawy prawnej – bowiem dotyczy on terminu ustania zawieszenia w przypadku zakończenia postępowania dyscyplinarnego. Raz jeszcze trzeba wyraźnie podkreślić, że uchwała nie obejmowała swoim zakresem sprawy dyscyplinarnej, a zatem nie było możliwe rozstrzygnięcie o bezterminowym, regulowanym przez art. 132 p.u.s.p., zawieszeniu sędziego w czynnościach służbowych.

Niezależnie od powyższych uchybień, zasadnie podnieśli w zażaleniach obrońcy SSO K. C., że zarówno zarządzenie Prezesa Sądu Okręgowego w W. zarządzające przerwę w czynnościach służbowych SSO K. C., jak i zaskarżona uchwała Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego, zostały wydane z rażącym naruszeniem art. 130 § 1 i 3 p.u.s.p. W sposób całkowicie nieuprawniony we

wskazanych rozstrzygnięciach przyjęto, że czynności orzecznicze mogą być spełniać przesłankę „czynu dokonanego przez sędziego”, ze względu na który „powaga sądu lub istotne interesy służby wymagają natychmiastowego odsunięcia go od wykonywania obowiązków służbowych” w rozumieniu art. 130 § 1 p.u.s.p.

Konstytucja RP przewiduje, że sędziowie w sprawowaniu swojego urzędu są niezawisli i podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom (art. 178 ust. 1). W związku z powyższą regulacją ugruntowane jest w orzecznictwie przekonanie, że czynności orzecznicze nie mogą – co do zasady – skutkować negatywnymi konsekwencjami w postaci środków dyscyplinarnych. Sąd w ramach powierzonej mu kompetencji ma prawo do dokonywania interpretacji przepisów oraz oceny faktów. W systemie istnieje instancyjna kontrola czynności orzeczniczych sądu, która wszak wiąże się z oceną rozstrzygnięcia sądu, a nie represją względem sędziego. W jej ramach ocenia się poprawność zastosowanych reguł interpretacyjnych i ich wyniku, a tym samym zgodność orzeczenia z obowiązującymi przepisami prawa. Stąd nadzór sprawowany przez prezesów sądów i Ministra Sprawiedliwości nad sądami może mieć charakter nadzoru wyłącznie administracyjnego, a nie judykacyjnego, i w związku z tym nie może wkraczać w sferę, w której sędziowie są niezawisli (zob. postanowienie SN z dnia 14 września 2022 r., sygn. akt I ZZ 6/22). Gdyby przyjąć pogląd przeciwny, to orzeczenia podlegałyby kontroli władzy wykonawczej, co jest sprzeczne z konstytucyjną zasadą odrębności sądów od innych władz (art. 173 Konstytucji RP), a prezes sądu zyskiwałby instrument wpływu na rozstrzygnięcie sądu. To zaś czyniłoby gwarancję niezawisłości sędziowskiej iluzoryczną.

Odkodowanie norm prawnych za pomocą różnych reguł interpretacyjnych może prowadzić do odmiennych wniosków. Dlatego też sam fakt zastosowania określonej reguły interpretacyjnej nie może prowadzić do

represji sędziego. W orzecznictwie podnosi się, że sędzia może być pociągnięty do odpowiedzialności dyscyplinarnej za błędy w orzekaniu jedynie wyjątkowo – tylko za oczywiste i rażące pogwałcenie przepisów prawa, widoczne od razu dla każdego i bez wnikania w szczegóły sprawy oraz potrzeby analizowania stanu faktycznego i prawnego. Obraza przepisów prawa jest oczywista, gdy błąd sędziego jest łatwy do stwierdzenia i został popełniony w odniesieniu do przepisu, którego znaczenie nie powinno nasuwać wątpliwości nawet u osoby o przeciętnych kwalifikacjach prawniczych, a jego zastosowanie nie wymaga głębszej analizy (zob. wyrok SN z dnia 3 grudnia 2015 r., sygn. akt SNO 69/15; postanowienie SN z dnia 14 września 2022 r., sygn. akt I ZZ 6/22). W tym kontekście w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wskazano, że odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów mogłaby wynikać z „celowego i wynikającego ze złej wiary lub z wyjątkowo poważnych i rażących zaniedbań pogwałcenia przepisów prawa krajowego i prawa Unii, których przestrzeganie mają zapewnić” (zob. wyrok TSUE z dnia 15 lipca 2021 r., C-791/19; pkt 137).

Należy przy tym dodać, że zdaniem Trybunału Konstytucyjnego zarządzenie natychmiastowej przerwy w czynnościach służbowych sędziego, gdy ze względu na rodzaj dokonanego przez niego czynu powaga sądu lub istotne interesy służby wymagają odsunięcia go od wykonywania obowiązków służbowych, dotyczy kwestii „pozamerytorycznych, niezwiązanych z konkretnymi postępowaniami, jakie dany sędzia prowadzi” (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 stycznia 2009 r., sygn. akt K 45/07). W orzecznictwie wskazuje się np., że taką okolicznością może być np. prowadzenie posiedzenia lub rozprawy w stanie wskazującym na spożycie alkoholu (zob. uchwała SN z dnia 1 kwietnia 2009 r., SNO 23/09), prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości (zob. uchwała SN z dnia 10 czerwca 2010 r., sygn. akt SNO 18/10) oraz uczestniczenie w sprawowaniu

wymiaru sprawiedliwości przez sędziego, wobec którego wdrożono postępowanie o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za przestępstwa umyślne (zob. uchwała SN z dnia 8 października 2008 r., sygn. akt SNO 79/08).

Na marginesie wypada wskazać, że wprowadzenie przez ustawodawcę ustawą z dnia 9 czerwca 2022 r. o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2022 r. poz. 1259) art. 107 § 3 pkt 1 p.u.s.p. stanowiącego, że nie stanowi przewinienia dyscyplinarnego „okoliczność, że orzeczenie sądowe wydane z udziałem danego sędziego obarczone jest błędem w zakresie wykładni i stosowania przepisów prawa krajowego lub prawa Unii Europejskiej lub w zakresie ustalenia stanu faktycznego lub oceny dowodów”, nie spowodowało zmiany stanu prawnego i powinno być traktowane jako *superfluum*. Innymi słowy, w przypadku braku regulacji z art. 107 § 3 pkt 1 p.u.s.p. czynności orzecznicze – poza przypadkami oczywistymi i rażącymi – nadal nie mogłyby być powodem represji dyscyplinarnej wobec sędziego. Kwestia ta nie budziła w Polsce wątpliwości od wielu lat, co najmniej od okresu międzywojennego.

Nie może być uznane za czyn godzący w powagę sądu lub istotne interesy służby w rozumieniu art. 130 § 1 p.u.s.p. zachowanie sędziego polegające na wykonywaniu czynności orzeczniczych, tj. w przedmiotowym postępowaniu rozstrzygnięcie – jako sąd w znaczeniu konstytucyjnym – o wyłączeniu innego sędziego od rozpoznawania sprawy. Sędzia K. C. jako przewodniczący sądu rozpoznającego wniosek o wyłączenie sędziego w trybie art. 41 § 1 k.p.k. i art. 42 § 1 k.p.k. wydał postanowienie w oparciu o standard wynikający z orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej oraz Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, tj. organów sądowych działających na podstawie ratyfikowanych przez Rzeczpospolitą Polską umów międzynarodowych.

Uznanie, że powołanie przez Prezydenta RP na stanowisko sędziego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa – organu wyłonionego na podstawie ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r., poz. 3) obarczone było wadą prawną, a rozpoznawanie sprawy przez tego sędziego nie zapewnia stronom prawa do niezawisłego sądu, nie może być w żadnym razie uznane za powodujące potrzebę przerwania czynności służbowych sędziego. Należy zająć stanowisko przeciwne: rozstrzygnięcie SSO K. C. w oparciu o standard wynikający z orzecznictwa TSUE i ETPC może być uznane za wyraz troski o zachowanie powagi sądu i ochronę istotnych interesów służby. Powagę sądu buduje bowiem działanie zapobiegające wydaniu orzeczenia, które następnie może być uznane za naruszające prawo strony do sądu niezależnego i niezawisłego (zob. uchwała SN z dnia 18 stycznia 2023 r., sygn. akt II ZZ 4/22).

W uzasadnieniu postanowienia, które było powodem zarządzenia Prezesa Sądu Okręgowego w W. (a także żądania podjęcia czynności wyjaśniających złożonego przez sędziego P. R. oraz wszczęcia postępowania dyscyplinarnego przez sędziego Michała Lasotę) SSO K. C. wprost powołał się na wyrok ETPC z dnia 22 lipca 2021 r. w sprawie *Reczkowicz v. Polska* (skarga nr 43447/19), w którym stwierdzono, że Krajowa Rada Sądownictwa w obecnym kształcie „nie zapewnia wystarczającej gwarancji niezależności od władzy ustawodawczej i wykonawczej”, a „procedura powoływania sędziów (...) uwidacznia nadmierny wpływ władzy ustawodawczej i wykonawczej na powoływanie sędziów [i] jest *per se* niezgodna z art. 6 ust. 1 Konwencji [o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności – dop. SN] i jako taka stanowi fundamentalną nieprawidłowość wpływającą negatywnie na cały proces i zagrażającą legitymacji sądu złożonego z tak powoływanych sędziów” (pkt 276 i 277).

Ponadto należy wskazać, że SSO K. C. rozstrzygnął o wyłączeniu sędziego po ogłoszeniu wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 15 lipca 2021 r. (C-791/19) w którym stwierdzono, że okoliczności ukształtowania Krajowej Rady Sądownictwa ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r. „mogą budzić uzasadnione wątpliwości co do niezależności KRS i jej roli w procesie nominacyjnym” sędziów (pkt 108). Argumentacja SSO K. C. miała zatem oparcie w standardzie prawa europejskiego i unijnego, a tym samym była uprawniona. Oznacza to, że Prezes Sądu Okręgowego w W. niezasadnie wkroczył w swobodę orzeczniczą SSO K. C. i zastosował w sposób nieuprawniony art. 130 § 1 p.u.s.p. w związku z konkretną toczącą się sprawą. Raz jeszcze należy podkreślić, że powyższy przepis, jako przewidujący „tryb awaryjny”, nie może być wykorzystany w takiej sytuacji, stanowiąc *de facto* kontrolę orzeczenia. Skoro zaś zarządzenie Prezesa Sądu Okręgowego w W. naruszało art. 130 § 1 p.u.s.p., to Izba Dyscyplinarna nie uchylając tego zarządzenia w ramach kontroli w trybie art. 130 § 3 p.u.s.p. również doprowadziła do obrazy wskazanych przepisów.

Niezależnie od wszystkich wskazanych uchybień należy podnieść, że sam fakt rozpoznawania sprawy przez Izbę Dyscyplinarną funkcjonującą w ramach Sądu Najwyższego stanowiło naruszenie prawa unijnego i europejskiego. W cytowanym wyroku *Reczkowicz v. Polska* Europejski Trybunał Praw Człowieka wprost stwierdził, że Izba Dyscyplinarna nie jest „sądem ustanowionym ustawą” w rozumieniu art. 6 ust. 1 EKPC. Z kolei w przywoływanym wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (C-791/19) uznano, że: „nie gwarantując niezależności i bezstronności Izby Dyscyplinarnej, która ma rozpoznawać w pierwszej instancji i w postępowaniu odwoławczym sprawy dyscyplinarne sędziów Sądu Najwyższego, a także – w zależności od przypadku – albo w postępowaniu odwoławczym, albo w pierwszej i w drugiej instancji sprawy dyscyplinarne sędziów sądów

powszechnych, oraz godząc w ten sposób w niezawisłość tych sędziów, i to, co więcej, za cenę osłabienia ochrony wartości państwa prawnego w tym państwie członkowskim w rozumieniu orzecznictwa Trybunału przypomnianego w punkcie 51 niniejszego wyroku, Rzeczpospolita Polska uchybiła zobowiązaniom, które ciążyą na niej na mocy art. 19 ust. 1 akapit pierwszy TUE” (pkt 113).

Ze względu na powyższe zaskarżona uchwała jest dotknięta istotną wadą prawną jako wydana przez organ, który nie gwarantował prawa do sądu niezależnego, niezawisłego, bezstronnego, ustanowionego ustawą (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 19 listopada 2019 r.; połączone sprawy C-585/18, C-624/18 i C-625/18); postanowienie Wiceprezesa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 14 lipca 2021 r., C-204/21; wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 15 lipca 2021 r., C-791/19; wyrok ETPC z dnia 22 lipca 2021 r., *Reczkowicz p. Polsce*, skarga nr 43447/19; wyrok ETPC z dnia 6 października 2022 r., *Juszczyszyn p. Polsce*, skarga nr 35599/20; uchwała SN z dnia 18 stycznia 2023 r., sygn. akt II ZZ 4/22; postanowienia SN z dnia 23 listopada 2022 r., I KO 79/21 oraz I KO 80/21; postanowienia SN z dnia 15 września 2022 r., I KO 75/21 oraz I KO 77/21). W konsekwencji także z tego powodu Sąd Najwyższy uchylił zaskarżoną uchwałę po stwierdzeniu jej niezasadności, a także niezgodności z obowiązującym prawem, co zostało wykazane powyżej.

Jednocześnie należy dodać, że pomimo modyfikacji wniosków zawartych w zażaleniach obrońców SSO K. C. Sąd Najwyższy nie uznał zaskarżonej uchwały Izby Dyscyplinarnej za nieistniejącą (zob. uchwała SN z dnia 18 stycznia 2023 r., sygn. akt II ZZ 4/22 oraz przeciwny pogląd wyrażony w postanowieniu SN z dnia 14 września 2022 r.; sygn. akt I KZP 7/22). Przyjęto bowiem, że uznanie rozstrzygnięcia Izby Dyscyplinarnej za istniejące, choć wadliwe, w układzie procesowym tej sprawy było korzystniejsze dla

skarżącego. Niniejsze orzeczenie Sądu Najwyższego – jako ostateczne i niezaskarżalne – definitywnie kończy bowiem postępowanie w przedmiocie zarządzenia przerwy w wykonywaniu czynności służbowych przez SSO K. C., skutkując uchyleniem zarządzenia oraz uchwały po stwierdzeniu ich niezasadności oraz umorzeniem postępowania. Tymczasem w przypadku uznania rozstrzygnięcia Izby Dyscyplinarnej za *non existens* niniejsza uchwała stanowiłaby co prawda korzystne dla skarżącego orzeczenie I instancji, na które jednakże rzecznikowi dyscyplinarnemu przysługiwałoby zażalenie na niekorzyść SSO K. C. Taka sytuacja powodowałaby przedłużenie postępowania, które już obecnie można było uznać za trwające zbyt długo.

Wszystkie przedstawione racje skutkowały uchyleniem zaskarżonej uchwały po stwierdzeniu jej niezasadności, jak również niezasadności poprzedzającego ją zarządzenia Prezesa Sądu Okręgowego w W. z dnia 15 grudnia 2021 r., oraz umorzeniem postępowania sądowego w tej sprawie.

Kosztami postępowania obciążono Skarb Państwa.

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak sentencji uchwały.